

# ITF W50 Selva Gardena. Martyna Kubka z najważniejszym trofeum w karierze

maciej · 6 grudnia, 2025



Martyna Kubka (WKT Mera Warszawa) zdobyła we włoskiej Selva Gardenie najważniejszy tytuł w grze pojedynczej w swojej dotychczasowej karierze. Polka wygrała w sobotę halowy turniej rangi ITF W50. W grze podwójnej Martyna Kubka nie obroniła tytułu sprzed roku, dochodząc tym razem do półfinału. W deblu triumfowały Weronika Falkowska i Szwajcarka Celine Naef.

An advertisement for the Yonex Muse tennis racket. The background is a light blue gradient. A white Yonex Muse 100 tennis racket is shown diagonally. The text "Form Follows Fun" is written in a large, serif font, with "Fun" in red. Below the text, it says "Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE". The Yonex logo is in the bottom right corner.

Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX

ITF W50 Selva Gardena. Weronika Falkowska zdobyła 33. tytuł deblowy, Martyna Kubka w finale

Materiał osadzony: <https://tenismagazyn.pl/itf-w50-selva-gardena-veronika-falkowska-zdobyła-33-tytuł-deblowy-martyna-kubka-w-finale/embed/#?secret=jRVP64L8h6#?secret=uXGn8NpCIN>



ZAMOYSKIEGO 24/26  
WARSZAWA

**PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ**

Apartamenty na warszawskiej Pradze  
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Martyna Kubka (LOTTO PZT Team) zapisała na swoim koncie czwarte zwycięstwo w zawodowym Tourze w grze pojedynczej, a trzecie w tym sezonie, po triumfach w dwóch imprezach ITF W15 w Leimen i Kayseri. Natomiast pierwszą swoją wygraną odnotowała w 2024 roku, również w turnieju ITF W15 w Szarm el-Szejk.

– Bardzo się cieszę z tego tytułu. Jest to mój największy singlowy tytuł w karierze, także smakuje wyśmienicie. Aczkolwiek liczę, że przede mną zwycięstwa w jeszcze większych turniejach bo grę w singlu traktuję priorytetowo. Bardzo dobrze mi się tutaj grało przez cały tydzień, także warunki tutaj mi bardzo sprzyjają. Zresztą bardzo lubię tutaj wracać, bo to jest już moje trzecie trofeum w przeciągu trzech lat z tego miejsca. Ale pierwsze singlowe, więc tym więcej radości mi sprawiło, więcej niż każdy poprzedni tytuł w deblu zdobyty tutaj – powiedziała Martyna Kubka.

W Selva Gardenie polska tenisistka odniosła dwa spośród 28 dotychczasowych zwycięstw deblowych. W 2023 roku była tam najlepsza w imprezie ITF W25 razem z Holenderką Jasmijn Gimbrere, a w ubiegłym sezonie triumfowała już w turnieju ITF W50 razem ze Szwedką Sarą Zaar.

Martyna w tym tygodniu rozegrała pięć singlowych pojedynków, a tylko w jednym oddała seta przeciwnicze,

w ćwierćfinale. Ten najcenniejszy w dotychczasowej karierze tytuł powinien pozwolić zawodniczce LOTTO PZT Team awansować o ponad 70 pozycji, w okolice 308. miejsca w najnowszym notowaniu rankingu WTA, który zostanie opublikowany w poniedziałek.

W sobotę przed południem, w trwającym godzinę i 15 minut meczu o tytuł, pokonała pewnie 7:5, 6:3 Niemkę Nomę Nohę Akugue. Swoją drogę do niego rozpoczęła wygranej 6:3, 6:1 z Urszulą Radwańską (WKT Mera Warszawa), jedną ze zwyciężczyń dwuetapowych eliminacji. W drugiej rundzie wyeliminowała rozstawioną z numerem trzecim Czeszkę Barborę Palicovą 6:1, 6:4, a w ćwierćfinale, 6:3, 3:6, 6:3 Włoszkę Samirę de Stefano.

Natomiast w piątek tenisistka LOTTO PZT Team okazała się lepsza 6:2, 6:2 od turniejowej „siódemki” Brytyjki Mimi Xu.

Kubka rywalizowała w tym tygodniu również w grze podwójnej u boku Szwedki Sary Zaar, z którą przed rokiem triumfowała w Selva Gardenie. Tym razem duet rozstawiony z numerem drugim w drabince zakończyły występ w półfinale. Uległ w nim 5:7, 4:6 Weronice Falkowskiej (LOTTO PZT Team/KS Górnik Bytom) i Szwajcarce Celine Naef, późniejszym zwyciężczyniom turnieju.

Martyna i Sara miały na otwarcie wolny los, a w ćwierćfinale uporały się 6:0, 3:6, 10-7 z Włoszką Cateriną Odorizzi i Austriaczką Mavie Osterreicher. Od tej fazy występ w imprezie rozpoczęły również Weroika i Celine, pokonując 6:1, 4:6, 10-3 Włoszki Maddalenę Giordano i Carlottę Moccię.

W piątkowym finale Falkowska i Naef, rozstawione z numerem drugim, ograły w ciągu godziny i 14 minut 6:4, 6:4 Włoszki Laurę Mair i Lisę Peer. W ten sposób zawodniczka LOTTO PZT Team odniosła już 33. zwycięstwo deblowe w zawodowej karierze, a siódme w mijającym sezonie.

Weronika w singlu zakończyła występ w 1/8 finału, do której awansowała zwyciężając Włoszkę Maddalenę Giordano 6:1, 6:4, zanim przegrała z turniejową „jedyneką” Chorwatką Janie Fett 4:6, 0:6.

Obie Polki w przyszłym tygodniu zagrają w turnieju ITF W35 w Szarm el-Szejk, gdzie zakończą tegoroczne starty.

– Szarm el-Szejk to będzie już mój ostatni tegoroczny występ. Zagram tam tylko w singlu. Potem czeka mnie krótka przerwa na zasłużony odpoczynek i potem od stycznia przygotowania do nowego sezonu – dodała Kubka.

**Tomasz Dobiecki**



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/itf-w50-selva-gardena-martyna-kubka-z-najwazniejszym-trofeum-w-karierze/>